

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu Mk. 210— miesięcznie, z dwukrotną dostawą 250 Mk. Na prowincji z przesyłką pocztową M. 250 Za

Ceny ogłoszeń:

Miejscowych i zamiejscowych za 1 wiersz nonp., w ogłoszeniach 10 Mk. Za 1 wiersz w nadeś. nekrolog. 20 Mk. Za 1 wiersz na 1-szej stronie 100 Mk. Za 1 wiersz w kronice 60 Mk. Po kronice 50 Mk. Drobne ogłoszenia za 1 słowo 4 Mk. Paski na kolumnach tekstowych w cenie nadesłanego. — Ogłoszenia w porannem wydaniu o 50% droższe.

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 11-15. Niekopisów nadesłanych nie zwraca się.

Wychodzi dwa razy dziennie

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Dr. Wacław Mejbaum.

Decyzja Rady Ligi Narodów w sprawie Wileńszczyzny.

Warszawa. (PAT) Rada Ligi Narodów uchwaliła 28. ub. m. następującą rezolucję w sprawie wileńskiej: Rada po zaznajomieniu się z raportem Hymansa jednomyślnie zatwierdziła wstępny projekt kompromisu przedstawiony przez Hymansa za zgodą obu delegacji. Rada uznaje, że może on doprowadzić do ugody definitywnej. Po wysłuchaniu obu delegacji, które oświadczyły, że przyjmują projekt Hymansa jako podstawę do dyskusji, Rada postanowiła następujące dyktando:

1. Bezpośrednie rokowania rozpoczęte w Brukseli zostaną wznowione 15. bm. i będą miały za podstawę projekt Hymansa. Aby dać gwarancje poszczególnym grupom etnograficznym, że ich życzenia wzięte zostały pod uwagę podczas rokowań, mogą być wysłuchani w charakterze informacyjnych delegacji poszczególnych grup. Porozumienie podpisane przez rządy będzie przedłożone sejmom obu państw, a następnie sejmowi wileńskiemu, którego powstanie przewidziano we wstępnym projekcie.

2. Przed 1. września br., datą następnej sesji Rady: a) ci ze składów wojska gen. Żeligowskiego, którzy nie pochodzą z terytorium spornego winni stopniowo poczynając od 15. lipca br. opuścić to terytorium; b) dla zapewnienia porządku tymczasowo zostanie powołana do życia milicja pod auspicjami wojskowej komisji kontrolnej. Milicja ta nie przekroczy liczby 5.000 ludzi. Wszelkie materiały wojenne, broń i amunicja, które nie są niezbędne dla organizacji milicji zostaną u-

syłone w terminie przewidzianym w ustępie a). Komisja za zgodą obu stron będzie miała prawo zmienić to zarządzanie; c) urzędnicy wszystkich kategorii nie pochodzący z terytorium spornego winni być również stopniowo poczynając od 15. bm. zeń wycofani.

3. Do pierwszego września br. wojska litewskie winny powrócić na miejsce normalnego ich postoju w czasie pokoju. Dotyczące zarządzenia powinny być zakomunikowane Radzie.

4. Rada usilnie wzywa oba państwa do natychmiastowego wznowienia stosunków konsularnych i wprowadzenia wolnej komunikacji pomiędzy terytorium wileńskiem a okęgami sąsiednimi.

5. Oba rządy zapewnią komisji wojskowej wszelkie ułatwienia w celu kontrolowania zarządzeń przewidzianych w obecnej rezolucji, a to zarówno na terytorium spornem jak i w okęgach z nim sąsiadujących.

Po uchwaleniu powyższej rezolucji delegat polski p. Askenaze oświadczył, że bezzwłocznie zwróci się do swojego rządu z tą rezolucją i spodziewa się, że wkrótce będzie mógł zakomunikować odpowiedź. W każdym jednak razie ograniczenie liczby projektowanej milicji miejscowej nie wydaje się mu uzasadnione żadnymi słusznymi względami, a to samo można powiedzieć i o projektowanym terminie ewakuacyjnym 1. września. P. Askenaze sądzi, że termin usuwania możnaby co najwyżej zaprojektować na czas podpisania pierwszej preliminaryjnej umowy pomiędzy obu stronami.

Rezolucja Zjazdu Zw. L. N. w Częstochowie.

Warszawa. (E. E.) Radio. Zjazd Związku Ludowo-Narodowego w Częstochowie powziął następujące rezolucje jako dezyderata:

1. Wprowadzenie wolnego handlu.
2. Popieranie reemigracji Polaków z Ameryki.
3. Zmniejszenie nadmiernej liczby urzędników.
4. Wprowadzenie ścisłej kontroli Seimu nad wszystkimi wydatkami Państwa.
5. Podniesienie dochodów skarbowych do przedwojennej normy.
6. Wprowadzenie w życie reformy rolnej i kolonizacji kresów wschodnich.
7. Popieranie polskiego chrześcijańskiego handlu i przemysłu.
8. Wprowadzenie obowiązkowych komisji rozjemczych, celem usunięcia strajków.
9. Samorząd gminny, powiatowy i wojewódzki.
10. Uporządkowanie stosunków w armii i wprowadzenie odpowiedzialności Naczelnych władz wojskowych przed Seimem.
11. W polityce zagranicznej Związek żąda energicznie obrony praw polskich Śląska, ziemi Wileńskiej i zawarcia sojuszu przede wszystkim z Francją.
12. Zjazd żąda obrony i poparcia stanowiska religij i kościoła w Państwie.

W konkluzji rezolucji stwierdza, że rząd obecny jako reprezentujący jedno tylko stronnictwo nie jest zdolny podjąć zadania.

Bankierzy wiedeńscy zapowiadają zwytę markę polską.

Wiedeń. (PAT) „S. u. M. Ztg.“ podaje rozmowę z pewnym dyrektorem banku wiedeńskiego, który oświadczył, że kapitał austriacki posiadając marki polskie poniósł znaczny uszczerbek, jednakowoż o ile oznaki nie mylą zostało centrum depresyjne przezwyciężone i zanosi się na silną zwytę. Z wiarygodnych źródeł dowiedział się informator dziennika, że Sejm polski zbierze się w lipcu na sesję, której specjalnem zadaniem będzie załatwienie już gotowego planu finansowego dla sanacji budżetu. Program ten zawiera w pierwszej linii wstrzymanie druku banknotów co według wzoru węgierskiego zastąpi się zarządzeniami fiskalnymi.

Informator stwierdza, że spadek marki jest nieuzasadniony. Polska jest krajem który potrafi sam zaspokajać swoje potrzeby, posiada wszelkie produkty przemysłowe i agrarne. Waluta polska niewątpliwie sama się uzdrowi. Obrót banknotów polskich obliczony na 100 milionów wynosi zaledwie 3.000 marek na głowę, podczas gdy w Austrii przypadłoby na głowę 21.000 marek. Poza tem Polska jest państwem zwyciężkiem i to w dwu wojnach, posiada 400 tysięcy hektarów najlepszej ziemi, która w tym roku została już tak wydatnie uprawiona, że sprowadzanie środków żywności stanie się zbytecznem. Nadto Polska jest krajem eksportującym tak cenne produkty jak nafta i drzewo, posiada przemysł tkacki, posiada węgiel, a jakkolwiek wypadnie rozstrzygnięcie w sprawie Górnego Śląska, Polska będzie mogła z tego kraju sprowadzać potrzebą ilość węgla. Rynek wiedeński przyjmie z wielkiem zadowoleniem poprawienie się siły kupna marki polskiej.

4 1/2 MIL. ZŁOTYCH KORON.

Kraków. (E. E.) Radio. Skarb polski otrzymał gotówkę od austro-węg. banku państwowego 4.468.600 kor. w złocie. Suma ta w walucie angielskiej wysłana została do Warszawy.

Warszawa. (E. E.) Dziś Rada ministrów pod przewodnictwem Witosa obraduje w d. c. nad preliminarzem budżetowym na r. 1921.

BEZPOŚREDNIE POŁĄCZENIE BUKARESZTU Z WARSZAWĄ.

Bukareszt. (PAT) Delegacja polska wyjeżdżając odbyła konferencję z rumuńskim ministrem kolejowym w sprawie bezpośredniego połączenia kolejowego między Bukaresztem a Warszawą.

Międzynarodowy trybunał sprawiedliwości a Polska.

Warszawa. (E. E.) Zgodnie z uchwałą walnego zgromadzenia Ligi Narodów powstaje przy Lidze Narodów międzynarodowy Trybunał sprawiedliwości. Do tymczasowego statutu trybunału ratyfikowały 4 państwa: Szwecja, Danja, Włochy i Szwajcaria. Co się tyczy Polski to Rada ministrów na posiedzeniu z dnia 2 czerwca przyjęła statut, który znajduje się obecnie w sejmowej komisji spraw zagranicznych i weździe wkrótce na plenum.

Jako kandydatów na sędziów Rządu polskiego (zgodnie ze statutom Ligi) wyznaczono: prof. Halbana, prof. Bałzera, prof. M. Rostworowskiego oraz L. Bielińskiego.

NOWA PROCEDURA PUBLIKOWANIA SKARGI MNIEJSZOŚCI.

Warszawa. (E. E.) Na wniosek delegata polskiego

przy radzie Ligi Narodów. Liga powzięła rezolucję zmieniającą dotychczasową procedurę publikowania dokumentów, zawierających skargi mniejszości. Wszystkie skargi będą natychmiast komunikowane zainteresowanym państwom. Gdy dane państwo wyrazi żądanie przedstawienia swoich uwag wówczas będzie mu udzielona 2 miesięczna zwłoka. Postanowienie to jest prawomocne i niezwłocznie wchodzi w życie w odniesieniu do Polski i Czechosłowacji. Co się tyczy innych państw sekretariat Ligi otrzymał polecenie poinformowania się czy pragnę zastosowania tej procedury w stosunku do siebie.

Berlin. (PAT) „Deutsche Allg. Ztg.“ donosi, że francuska międzyparlamentarna grupa Ligi Narodów uchwaliła aby uniknąć spotkania się z delegatami niemieckimi.

Przełom w kwestji irlandzkiej.

Harsea. (PAT.) Jutro odbędą się ważne narady w Dublinie De Valery z przedstawicielami południowych unionistów. Dzienniki wyrażają zdanie, że będą one miały wielkie znaczenie dla rozwiązania kwestji irlandzkiej. Rząd angielski okazał ze swej strony wiele dobrej woli zapraszając do Londynu De Valerę i wypuszczając z więzienia jego towarzyszy. Sfery katolickie jak donosi „Times“ są za przyjęciem konferencji londyńskiej i wyrażają nadzieję, że wyniki narad irlandzkich partii oświadcą się za zgodą na zaproszenie Lloyd George'a. Sir James Craig premier partji północnej uzależnia swoje stanowisko od stanowiska

De Valery. W każdym razie decyzja dla przywódców irlandzkich nie będzie łatwą.

Dzienniki angielskie zamieszczają kombinacje na temat tego może być wypadkowa ścierających się poglądów. Jeśli De Valera porozumie się z Unionistami można się spodziewać przybycia jego do Londynu i wteczas ugoda mogłaby przyjść do skutku. Jeśli zaś De Valera, nie przyjedzie do Londynu to będzie to dowodem wzmocnienia prądów separatystycznych.

Dublin. (PAT) Z końcem bieżącego tygodnia padło z rąk Sinnajistów 5 policjantów angielskich a 5 odniosło rany.

Akcja niemiecka za przyłączeniem krajów sudeckich do Niemiec.

Kraków. (E. E.) Jak donosi „Mor. Sleski Dziennik“ Ołomuńca Niemcy w północnych Morawach czynią gorączkowe przygotowania do plebiscytu, na mocy którego Niemcy tzw. „krajów Sudeckich“ chcą być

przyłączeni do Rzeszy niemieckiej. Na czele tej akcji stoja niemieccy socjaldemokraci. W ołomuńskim odbywają się publiczne zgromadzenia, na których prowadzi się agitację plebiscytową.

Komisja międzysojusznicza bierze w opiekę kolejowców polskich.

Bytom. (PAT) Polska Rada kolejowa ogłasza: Na mocy układu z komisją międzysojuszniczą wszyscy polscy kolejarze powinni pozostać na posterunkach dotychczas zajmowanych. Komisja gwarantuje każdemu bezpieczeństwo osobiste i bezpieczeństwo jego mienia. Kolejarze będący w obawie o swoje życie niechaj powrócą do swoich dawniejszych miejscowości i niechaj zgłoszą w komisji gotowość do pełnienia służby. W takich tylko bowiem wypadkach przysługuje komisji prawo żądania od dyrekcji kolejowych pensji i zarobku dla poszkodowanych, albo dania im pracy.

SZYKANY NIEMIECKIE.

Bytom. (PAT) Niemieckie władze kolejowe postanowiły widocznie zemścić się na kolejarzach polskich, którzy w czasie powstania pełnili służbę. Dowodem tego jest między innymi, instrukcja dyrekcji kolejowej w Katowicach, która poleca nie dopuszczać do pracy na kolejach tych kolejarzy, którzy w czasie powstania pracowali.

Sprawę przedstawił Komisji międzysojuszniczej z żądaniem usunięcia szyskan niemieckich, a komisja wyznaczyła komitet, w skład którego wchodzi delegat angielski, francuski i włoski. Komitet przydzielił do dyrekcji w Katowicach i on będzie wszystkie ważniejsze sprawy w tejże dyrekcji załatwiał.

Bytom. (PAT) Komisja międzysojusznicza ogłosiła odezwę do mieszkańców Górnego Śląska, w której zawiadamiając o rozwiązaniu się formacji polskich i niemieckich podaje, że dla zatarcia wszelkich uraz narodowych ogłasza amnestję dla wszystkich czynów przeciwnych prawu, a popełnione z powodu powstania. Licząc na to, że ludność swoim postępowaniem odwdzięmi się za ten akt łaski wzywa mieszkańców Górnego Śląska, aby w spokoju i z pełną ufnością dla bezstronności mocarstw sojuszniczych oczekiwała postanowień, które mają być powzięte na mocy traktatu wersalskiego.

Propaganda sowiecka w Europie nie udala się.

Paryż. (PAT) Komisarjat sowieckiej propagandy zagr. w raporcie swoim stwierdza, że sowiecka propaganda w Europie się nie udała, wobec czego raport domaga się, by wysiłki sowieckie zostały skierowane wyłącznie do Azji a w szczególności do Turkestanu, Afganistanu, Azji mniejszej i na Daleki Wschód. Będzie to pośrednim środkiem działania przeciw mocarstwu zachodu.

Gdańsk. (PAT) Z Londynu donoszą, że Krassin zwrócił się do rządu francuskiego z propozycją rozpoczęcia rokowań w sprawie rosyjsko-francuskiego traktatu handlowego. Rząd francuski propozycję odrzucił. Krassin zwrócił się również do Lloyd George'a z

propozycją uznania rządu bolszewickiego.

Gdańsk. (PAT) Ze Sztokholmu donoszą, że jeden z aresztowanych w Lulwa komunistów zeznał, iż poczynił wielkie zakupy broni dla celów rewolucji komunistycznej we Finlandii, Szwecji i Norwegii.

Gdańsk. (PAT) Według doniesienia „Morning Post” rząd rosyjski zarządził aresztowanie wszystkich obywateli gdańskich i japońskich przebywających w Rosji.

— Półdn. (PAT.) Z Moskwy donoszą, że w Baku szerzy się pożar. Część miasta została zniszczona wraz ze szynami i składami nafty.

Sprawy Gdańskie.

Gdańsk. (PAT) W piątek przybywają do Gdańska członkowie międzysojuszniczej komisji dla podziału mienia państwowego w Gdańsku. Anglik Carcey i Francuz Levevre, włoski zaś delegat bawi już w Gdańsku w charakterze konsula. Posiedzenia Komisji zostaną wznowione w przyszłym tygodniu.

Gdańsk. (PAT) Statystyka portowa za czerwiec wykazuje, że do portu przybyło ogółem 205 okrętów o pojemności 137.748 ton netto, z czego z ładunkiem 166 okrętów (123.900 ton netto). W tym czasie opuściło port 207 okrętów pojemności 125.772 ton netto, z czego z ładunkiem 135 okrętów (98.125 ton netto).

O ODZYSKANIE HEL GOLANDU.

Nowy Jork. (PAT) Z Londynu donoszą, że wpływowe koła admiralicji angielskiej wystąpiły z projektem odzyskania dla Anglii Helgolandu drogą rokowań z Niemcami.

SPRWOZDANIE POLSKIEJ DELEGACJI REPARACYJNEJ W ROSJI.

Warszawa. (PAT.) Biuro prasowe M. S. Z. komunikuje, iż przy objęciu inspekcyjnym gubernii tatarskiej i penzyjskiej przedstawiciele delegacji polskiej w komisji reparyacyjnej w Moskwie stwierdzili, iż w gubernii tatarskiej znajduje się obecnie 300 jeńców wojennych polskich z 5 polskiej dywizji, a prócz tego 4000 zakładników i uchodźców rozlokowanych na stacjach kolejowych oczekujących na wyjazd do krfaju. W gubernii orłowskiej znajduje się 4000 uchodźców, w gubernii tambowskiej 400 jeńców wojennych i 40.000 uchodźców, z których 6000 mieszka na stacjach kolejowych w wagonach, lub pod gołym niebem. Gubernia penzeńska posiada 11.000 uchodźców, z których pierwszy transport do kraju wyruszył 25 zeszłego miesiąca. Ewakuowanie tego okręgu jest ze względu na głód dziesiątkujący ludność miejską jedną z największych trosk delegacji polskiej w Moskwie.

ZMIANY W DYPLMACJI POLSKIEJ.

Warszawa. (PAT.) Naczelnik Państwa postanowieniem 1 bm. zamianował p. Tytusa Filipowicza charge de affaires polskim przy rządzie Ros. socj. feder. republiki rad z siedzibą w Moskwie i jednocześnie odwołał go ze stanowiska radcy legacyjnego przy polsk. poselstwie w Paryżu.

Warszawa. (PAT.) Naczelnik Państwa postanowieniem z 1 bm. odwołał p. dr. Zygmunta Lasockiego ze stanowiska posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego przy rządzie republiki Czechosłowackiej z pozostawieniem go w dyspozycji minist. spraw zagr. i jednocześnie zamianował posłem nadzwyczajnym i polskim ministrem pełnomocnym przy tym rządzie p. Erazma Piltza.

Gdańsk. (PAT) Nowy poseł polski p. Leon Pluciński obejmie jutro urządowanie.

Warszawa. (F. F.) „Prz. Wiecz.” donosi, że nominacja Grzędzińskiego na ministra apowizacji została już podpisana. Ogłoszenie tej nastąpi po uchwaleniu przez Sejm ustawy o wolnym handlu w 3 czytaniu.

Nadużycia w Pużappie.

Posel Zamorski i koledzy ze Związku Ludowo-Narodowego zgłosili wniosek nagły w sprawie nadużyć w państwowym Urzędzie zakupu artykułów pierwszej potrzeby.

PUZAPP. zawarł był 17 maja 1920 umowę z Józefem Gerstensangiem o dostarczenie pewnej ilości jaj, z których część miała być zakonserwowana przez kalcynowanie. P. Józef Gerstensang jest szetlem i jedynym właścicielem „Warszawskiej Centrali skupu jaj” i jako taki złożył kaucję 25 tys. mk. na zabezpieczenie wielomilionowych interesów na rachunek skarbu Państwa. Do listopada 1920 r. Gerstensang zakalcynował 10 wagonów jaj, których jednak PUZAPP. owinie nie dostarczył. Nie mniej otrzymał już w czerwcu 1920 sumę 2.400.000 mk. za ten niedostarczony towar. Co dziwniejsza, to fakt, że pan ten, który miał Rządowi dostarczyć jaj, wkrótce otrzymał od PUZAPP-u 83, a jak inni mówią 85 wagonów jaj, bez umowy pisemnej i bez oznaczania ceny, a co ważniejsze, że za wiedzą i zgodą kierownika działu na białowo eksportowo-importowego p. Stefana Gałęckiego, wziął tych z górą 80 wagonów jaj na swoją własność, nie zapłaciwszy nic za to do Skarbu Państwa. Zamiast zatem dostarczać rządowi tego artykułu żywności, pobierał go od rządu bezpłatnie.

Kierownictwo PUZAPP. tak się związało z monopolistą jajczarskim Gerstensangiem, że odrzucało wszystkie inne oferty kupców, znacznie korzystniejsze co do cen na papierze, ponieważ, jak to oświadczył p. Gałęcki Esterze Muszkatblatt, „jest z nim w stosunkach handlowych”.

Niezrozumiałą też jest jakaś umowa niespisana, na podstawie której monopolista jajczarski za każde 100 skrzyń z jajami, dostarczonymi dla wojska lub szpitali, otrzymywał zezwolenie na wywóz za granicę 110, po cenie o 15 proc. wyższej do Wiednia, a o 30 proc. wyższej do Szwajcarii na frachty PUZAPP. Z powodu oporu kolejarzy, którzy raz zatrzymali w Herbach 4 wagony jaj, eksportowanych za granicę, zdołano wywieźć zaledwie 51 i pół wagonów jaj do Wiednia, a 1 wagon do Anglii i 220 skrzyń do Szwajcarii. Na każdym wagonie, wywożonym za granicę, zarabia firma Gerstensang około 8 milionów marek.

Przeszłość tej firmy jest znamienna. Za czasów okupacji niemieckiej spółka nosiła nazwę „Eksport Jaj” i składała się z dwóch braci Gerstensang, Simona Siemiobyckiego i Palucha Rubina. Z ramienia okupantów skupowała ta spółka ser, masło i jaja i wywoziła je masowo do Niemiec, ogładając Warszawę. Spółka przekształciła się na „Centrale”, wreszcie na „Eksport Jaj” z braćmi Gerstensang, na koniec przeszła na wyłączną własność Józefa Gerstensanga, jako „Warszawska Centrala Jaj”.

Kiedy z upoważnienia PUZAPP. spółka ta zaczęła eksportować jaja za granicę, cena jaj podskoczyła w Warszawie w lecie od lipca do listopada 1920 o 200 proc., a potem zupełnie zabrakło jaj na jakiś czas w mieście. Wszystkie te interesa skombinowane z ogładaniem stolicy, podbijaniem cen i spekulacją walutową, wymagają surowego śledztwa.

Dlatego podpisani stawiają wniosek nagły:

Sejm wzywa:

a) Najwyższa Izba Kontroli Państwowej, ażeby przeprowadziła dokładne zbadanie rachunków P. U. Z. P. P. i zdała Sejmowi sprawę z wyników;

b) Rząd, ażeby zarządził postępowanie sądowo-karne przeciw winnym nadużyć.

Goście nadbałtyccy w zagłębiu węglowym.

W niedzielę rano, jak już o tem wspomnieliśmy, goście nadbałtyccy wyjechali do Drohobycza i Borysławia, by zaznajomić się z perlą naszego przemysłu, zobaczyć Zagłębie naftowe. Po śniadaniu urządzonem na dworcu przez dziennikarzy lwowskich, goście ujęci serdecznym przyjęciem dziennikarstwa i przyjdym miasta, na słowa pożegnania wicepr. dr. Stahla, red. Laskownickiego i red. Frylinga, przez usta gen. Munka wyrazili podziękę za kilka chwil mile spędzonych w bohaterskim mieście. Wśród pięknej pogody, odprowadzeni przez delegata Tow. dziennikarzy i Syndykatu p. Wł. Szenderowicza z okien wagonu oglądali zniszczone miasteczka i wsie małopolskie, palone przez najazd wrogów.

Na stacji w Drohobyczu oczekiwali przybycia gości inż. Biluchowski, starosta Horwat i sekretarz Izby pracodawców dr. Sawicki. Na dworcu odczepiono wagon z gośćmi od pociągu pospiesznego i zawieziono ich torem przemysłowym do odbenzyniarni, gdzie zastawiono dla nich wspaniały obiad. Wśród licznych reprezentantów przemysłu naftowego i górniczego obecny był również burmistrz Drohobycza p. Balicki. Po milej pogawędce przy czarnej kawie, goście zwiedzili wspaniałe urządzenia odbenzyniarni, gdzie informacji udzielał inż. Mendłowski. Dziennikarze nadbałtyccy słuchali wykładu z wielkim zainteresowaniem, podzwijając olbrzymi rozwój naszego przemysłu naftowego.

UROCZYSTOŚCI AMERYKAŃSKIE W WARSZAWIE.

Warszawa. (PAT) Obchód ku czci rocznicy niepodległości Ameryki rozpoczął się w Warszawie wczoraj wieczorem. Dzieci popisywały się ćwiczeniami ruchowymi przed ambasadorem amerykańskim i tłumami publiczności. Popis zakończył długi pochód dzieci przed domem przedstawiciela amerykańskiego. Na uroczystości domu oficera polskiego zebrała się na tej uroczystości cała jeneralia z korpusem oficerskim, oraz przedstawiciel Ameryki i oficerowie francuscy. Po przemówieniu pułk. Rzewuskiego, który oddał cześć Ameryce jako wojownicze o wolność i wyraził wdzięczność stowarzyszeniom Y. M. C. A. za opiekę nad żołnierzem polskim na froncie nastąpiła część koncertowa obchodu. W katedrze odprawił ks. arcyb. Kakowski uroczyste nabożeństwo poczem nastąpiła defilada przed budynkiem poselstwa amerykańskiego. Delegacja złożona z 200 dzieci złożyła w poselstwie amerykańskim dar dzieci polskich dla dzieci amerykańskich.

NIEMCY FAŁSZUJĄ BANKNOTY POLSKIE.

Wiesbaden (E. E.) W związku z wykrytą w okolicach Wiesbadenu fabryką fałszywych 1000 marekówek polskich prasa niemiecka tendencyjnie podkreśla, że fałszerzami okazali się Polacy, względnie poddani polscy. Tendencyjnym tym wiadomościom zadaje kłam wynik procesu jaki odbył się przed sądem przysięgłych w Wiesbaden z końcem czerwca.

Nazwiska obwinionych (około 12 osób) mówią same za siebie: zecer Wilhelm Lauck, litogr. Wilhelm Goehringer, Karl Mader, Teodor Wallen, Josef Linke, Adolf Pasinern, wszyscy z Wiesbadenu. Dalej Solomon Linkowitz z Berlina, drukarz Abraham Gildbarg, inż. Jakób Posner, kupiec Kiwe Kufmann z Wiesbadenu i handlarz Hirsch z Frankfurtu. Marki polskie zbywano przedewszystkiem w Berlinie i Hamburgu. Większość oskarżonych skazano od 1½—2½ lat więzienia, jednego na dwa tygodnie, 2 uniewinniono.

Kraków. (E. E.) Z Belgradu donoszą, że premier serbski Pasicz udaje się w najbliższym czasie do Paryża i Londynu, aby pertraktować tam o większą pożyczkę dla Jugosławii. W drodze powrotnej spotkać się ma z Masarykiem w Marienbadzie.

— Bukareszt. (PAT.) Izba przeprowadziła dyskusję nad podatkiem od przyrostu majątkowego w czasie wojny.

— Paryż. (PAT.) Rumunia przyjęła statut międzynarodowego trybunału sprawiedliwości.

— Paryż. (PAT.) Z Jeruzolimy donoszą, że sioniści, którzy mieli zamiar wyładować w Jaffie napotkali na trudności ze strony personelu portowego, który się składał z ludności arabskiej.

— Warszawa. (PAT.) Biuro prasowe Ministerstwa spraw zagr. komunikuje podana w niektórych dziennikach wiadomość, jakoby minister p. Steczkowski miał oświadczyć na komisji skarbowa budżetowej, że o umowie między rządem polskim a Guaranty Trust Company zadecydowały względy dyplomatyczne jest nieprawdziwa.

Poznań. (PAT.) W dnach 13, 14 i 15 sierpnia odbędzie się w Bydgoszczy pod protektoratem kardynała Dalbora zjazd katolicki.

Następnie odwieziono gości automobilami do rafinerii nafty „Galicja“, gdzie wyjaśnić udział dyr. Metris.

Aranżerowie wycieczki licząc się z przemęceniem gości — pomyśleli również o rozrywkach dla nich. A więc nastąpiła wycieczka automobilami do pięknego zdrojowiska Truskawca, gdzie letnicy przyjeżdżali z północy z wielkim entuzjazmem. Po zakwaterowaniu się w przygotowanych pokojach Zakładu, zaproszono gości do sali teatralnej, gdzie właśnie występowała trupa zakopiańska.

O godz. 10 w. odbył się wspaniały bankiet w Zarządzie zdrojowym. Do suto zastawionych stołów zasiadło około 100 osób. Obok reprezentantów świata naftowego, jak dyr. Bielski, Chłapowski, Hennig, Wohlfeld, Piotrowski, Hołub, byli obecni starosta Horwat, r. Niewiadomski, burmistrz Balicki a dalej liczne grono pań a między niemi dr. Chłapowska, Bielska, Wohlfeldowa, Hołubowa, Mikucka, Karpińska i in. Pierwszy toast wniósł w imieniu Izby pracodawców inż. Bielski, odpowiedział mu w języku polskim gen. Munk, a dalej pp. Palola, Lasdinsch, Wohlfeld, Wl. Szenderowicz i in. Nastąpiły tany przy orkiestrze zakładowej i dopiero wschodzące słońce przypomniało rozbawionym gościom, że czas do kwatery. A na chwałę Zarządu zdrojowiska podnieść należy, że panuje tam czystość nadzwyczajna, znać zarząd dba o wygodę gości. Piękna pogoda nie pozwoliła spać długo, tembardziej, że już rozlegały się trąbki samochodów, nających odwiedzić gości do Borysławia, gdzie dziennikarze mieli ujrzeć bogactwo naszej ziemi.

Samochody zatrzymały się przed zarządem gminy, gdzie powitał gości komisarz rządowy p. Ostrowski, a jedna z panienek wręczyła gen. Munkowi wspaniały bukiet. Następnie zajęła kilkanaście powozów, które zawiozły gości do szybów. I oto pod kierunkiem inż. Stycznia goście mieli sposobność ujrzeć szyby nasze w pełnym ruchu, podziwiać bogactwo niektórych, dających 9 cystern ropy dziennie. Oglądano potężne zbiorniki, nowobudujące się szyby, olbrzymi ruch zagłębia.

Po powrocie do Truskawca pp. Piotrowski, Wohlfeld i Biluchowski zaznajomili dziennikarzy z rozwojem naszego przemysłu naftowego, zajmującego trzecie miejsce w świecie. Przy obiedzie, do którego zasiadło znów kilkadziesiąt osób, dr. Sawicki pożegnał gości, prosząc ich, by wróciwszy do swojej ojczyzny, nie zapomnieli o naszym kraju. Wśród serdecznych pożegnań i okrzyków kuracjuszy odjeżdżali goście do Lwowa, skąd o godz. 8 ruszyli w stronę Warszawy.

Wycieczka do zagłębia naftowego uczyniła na nich silne wrażenie, z uczuciem wdzięczności wspominali o serdecznej gościnności w Małopolsce, podziwiali bogactwo naturalne naszego kraju. Z ust ich dziennikarze polscy dowiedzieli się, że państwo północne sprowadzają naftę z... Hiszpanji, bo przedstawicielstwo nasze w Rydze nie miało czasu zajmować się takimi sprawami, jak popieranie naszego eksportu.

Sz.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 5 lipca.

— **Pożegnalny występ Adwentowicza.** Wszystkie przedstawienia z udziałem znakomitego gościa odbyły się przy zupełnie wysprzedanej sali. Publiczność lwowska dała dowód, jak umie cenić prawdziwy talent wielkiego artysty, który w historii teatru polskiego zajmie jedną z najpoczytniejszych miejsc. W środę 6. bm. żegna się ulubieniec Lwowa z publicznością w znakomitej swej kreacji w komedji „Brzydki Ferante“, która na sobotnim przedstawieniu znalazła tak szczery i ogólny poklask. Bilety na pożegnalne przedstawienie są rozchwytywane.

— **Wykład ks. Dr. Kazimierza Lutosławskiego,** posła na Sejm, pt. „Młodzież a polityka“, odbędzie się dziś, tj. wtorek 5. bm. o godz. 4 popołudniu w sali. Sokola Macierzy ul. Zimorowicza.

— **W sprawie miejsc w domu „Koła Studentek“** otrzymujemy następujące pismo: Koleżanki reflektujące na ponieszkanie w roku szkolnym uniwersyteckim w domu „Koła Studentek we Lwowie“ zechcą się zgłosić w lokalu „Koła Studentek“ w godzinach urzędowych celem porozumienia się co do warunków. — Wydział.

— **Na „Wystawę Sztuki dziecka“** i zwiedzenie pałatek oraz osobliwości Lwowa, przybyła dnia 30. b. m. wycieczka wiejskiej dziatwy szkolnej z Krysowic, pow. mościskiego. Prócz Wystawy Sztuki dziecka, zwiedziła dziatwa „Muzeum im. Dzieduszyckich, kilka kościołów, „Pamotę Racławicką“, po południu zaś była na przedstawieniu w Teatrze miejskim a przed ponikiem Mickiewicza złożyła bukiet kwiatów. 30 uczestników tej wycieczki odniosło ze Lwowa tysiące niezapomnianych wrażeń — i nie może się naopowiadać we wsi o „cudach“ starego grodu.

— **Płacmy podatki!** Izba skarbowa we Lwowie wydała do społeczeństwa odezwę, w której wskazując, że sytuacja naszego Skarbu stała się bardzo poważna, jest jednak sposób niezawodny ratowania Państwa z finansowego upadku i grożącej zguby. Jest nim jak najszybszy wspólny wysiłek całego społeczeństwa na rzecz Skarbu Państwa, wypelnienie

tego Skarbu po brzegi przez skrupulatne płacenie podatków. Obok skrupulatnej, najściślejszej ekonomicznej oszczędności, jest to dziś jedyna i wyłączna droga obrony i ratunku. Niesympatyczna dotychczas dla społeczeństwa idea chętnego płacenia należnych podatków, staje się teraz koniecznością i obowiązkiem każdego obywatela Państwa Polskiego. Obecnie całe społeczeństwo bez wyjątku zdać sobie musi dokładnie sprawę z powagi i grozy położenia i chwycić się silnie tej jedynej dziś deski ratunku. Dziś stoimy w obliczu groźnego niebezpieczeństwa finansowego, w jakim państwo znalazło się w tych burzliwych pod względem gospodarczym chwilach powojennych. Za hańbiące i zbrodnicze należy uważać dziś wszelkie uchylanie się od obowiązku płacenia podatków. Instynkt samozachowawczy Narodu nakaże powiedzieć to sobie wzajemnie bez ogródek i po uczyć się oraz dopilnować wzajemnie, by temu dziś pierwszorzędnemu obowiązkowi obywatelskiemu stało się w całej pełni zadość. Skrupulatne spełnienie tych powinności to zarazem obowiązek honorowy każdego wobec Państwa, siebie i całego Narodu.

Świadomość osobistego interesu szerokich mas, jak mają one w spłacaniu skrupulatnie podatków, by uzdrawiając finanse Państwa, wzbogacić się następnie posiadaniem dobrego pieniądza, należy jak najusilniej szerzyć. Niebezpieczeństwo w zwłocę! Nie wolno nikomu zwlekać ze spełnieniem obowiązku podatkowego, aby przypadkiem zrozumienie i żal nie przyszły zbyt późno.

Warszawa, (PAT.) „Monitor Polski“ obwieszcza rozporządzenie ministra przemysłu i handlu, ministra skarbu i ministra b. dzielnicy pruskiej z dnia 20 czerwca br. w sprawie wykazu towarów, których wywóz jest zabroniony.

— **Samobójstwo.** Maria Schwarz, lat 24, służąca, skoczyła wczoraj o godz. 5.30 rano z II. piętra w domu pod l. 3 przy ul. Listopada. Nieszczęśliwa złamała kręgosłup i obie nogi powyżej kostek. Na miejsce przybył dr. celwicz z pogotowia ratunkowego i udzielił jej pierwszej pomocy. Uszkodzenia jednak były tak straszne, że w dwie godziny po przywiezieniu jej do szpitala — zmarła. Powodem samobójstwa niewiedza miłość.

— **Pokasani przez wściekłe psy.** Do szpitala państw. we Lwowie przywiezione zostały w dwu ubiegłych dniach następujące osoby pokasane przez wściekłe psy: Wojnarowicz Michał, lat 24 i Anastazja Wasylków, lat 12 z Ładaniec pow. Przemysławski; Jurko Handziuk, lat 49 z Petrawki k. Katusza; Maria Magdyl, lat 4 z Lachowiec k. Bohorodczan; Pawłós Józef, lat 24 z Pieczogóry k. Sokala; Włod. Wiśniewski, lat 30 z Włodzimierza Woł.; Maria Cekunda, lat 6 z Lachowiec k. Bohorodczan.

— **Ofiara czarnogłędzlarza,** Jan Turkiewicz, kowal z Błyszczyniec, przybył do Lwowa ze 100 dolarami. Na ul. Legionów nawinął się jakiś żydek, który ofiarował mu po 2.360 mk. za 1 dolara i miał mu wypłacić 236.000 mk. Udał się obaj do restauracji Skorodeckiego przy ul. Sykstuskiej i tam transakcję załatwili. Było to w niedzielę o godz. 7 wieczór. Turkiewicz pieniądze otrzymał schował do kieszeni, prześpał spokojnie całą noc a rano, gdy przejrzał pieniądze przekonał się, że dostał tylko 51.000 mk. Zrozpaczony udał się do policji z prośbą o wyszukanie żydka, aby mu dopłacił jeszcze 185.000 mk.

— **Włamanie przez piwnicę.** Do handlu skór Abrahama Sanderera przy ul. Żółkiewskiej 25, dostali się złodzieje przez otwór wybity w sklepieniu piwnicy i w podłodze i zabrali znaczną ilość skóry hoksowej wart. 195.000 mk.

— **Drugi wypadek choroby zakaźnej u harcerza** z Wilna N. Aleksandrowicza stwierdzono wczoraj i oddano go do szpitala na oddział chorób zakaźnych.

□ **DAWIDÓW.** W dniach 19. i 20. przyjmował Dawidów ks. Arc. Bilczewskiego, Banderja, złożona z 24 ludzi z p. Burzyńskim, admira. lasów na czele wyjechała naprzeciw Dostojnego Gościa do Wolkowa. U przybranej bramy tryumfalnej powitały ks. Arcybiskupa tłumy ludności z prob. ks. Kan. Baściakiem i dziatwa szkolna. Na drugi dzień staraniem kierownika szkoły, p. Franciszka Emiera odegrała dziatwa szkolna „Bernadette“, obraz religijny celem uczczenia Arcybiskupa, który był obecny na niem wraz z starostą Żeleńskim i udzielił dziatwie swego błogosławieństwa. Czysty dochód z przedstawienia tj. 650 mk. składa dziatwa na dzieć powstańców górnośląskich.

* **Tragiczny wypadek na granicy.** Podczas rewizji przy wyjeździe z Polski, zdarzył się onegdaj na granicy pomorskiej tragiczny wypadek. Oto pewien poważny obywatel pomorski, który przebył chlubnie jako ochotnik kampanię bolszewicka, z powodu intensywnego obszukiwania go przez celnika, dostał ostrego napadu szalu a wyjąwszy rewolwer strzelił dwukrotnie do owego celnika i postrzelił go ciężko. Sprawca, który w areszcie odzyskał zmysły, podczas pierwszego przesłuchania oświadczył, iż tłumaczył celnikowi, że jako uczciwy obywatel polski nie przeimca przez granicę żadnych banknotów, mimo to celnik nie zadowolając się tem oświadczeniem i okazywaniem portfela, począł go obszukiwać po biodrach i nogach. Doprowadzony do ostateczności podobnem traktowaniem, poniżającym jego godność ludzka, nie mógł zapanować nad sobą i dopuścił się krwawego czynu.

Pod patronatem ludowej opieki

Łańcut, w lipcu.

Ciągle słyszy się narzekania na niski stan waluty, z powodu ustawicznego jej spadku, wiemy o usiłowaniu społeczeństwa w celu wynalezienia na tę naszą prawie chroniczną chorobę lekarstwa, o usiłowaniu ministerstwa skarbu, o zbiórce złota, słyszymy i czytamy artykuły prasy, żądające wzmożenia naszej produkcji przemysłowej, a przez to eksportu, ograniczenia wydatków, robi się nawet w tym kierunku bardzo dużo, lecz z drugiej strony przy kreowaniu nowych placówek popełnia się nadal skandaliczne błędy — są szalone wydatki i drukuje się nowe noty papierowe, nie mogąc podatkami wydatków pokryć i naturalnie waluta spada w dalszym ciągu.

Rozrzutność naszą wchodzi w przysłowie i dowieść się tylko należy, że przy takiej gospodarce państwowej zachowaliśmy dotychczas niepodległość. Uczul też każdy jako ulgę fakt rozpoczęcia opozycji przez Z. L. N. przeciwko takiemu rządowi.

Ale przechodzę do rzeczy:

W celu zatamowania epidemji tyfusu w okolicach Leżajska, postanowiono otworzyć kilka szpitali, między innemi w Leżajsku (ale nie wtedy, gdy tyfus grasował i zabierał dziennie po parę osób — ale wtedy, gdy zaczął wygasać). Wyrzucono z mieszkania kontrojera lasów Ordynacji łańcuckiej — trudno — i w jego mieszkaniu utworzono szpital, gdzie przebywają sami już rekonwalescenci. Od dnia 25. kwietnia do 17. czerwca było w tym szpitalu 25 chorych wogóle — przeciętnie od 2—5 chorych, a były dni, kiedy nie było nikogo. Jeden chory (suchotnik) uciekł, sprowadzono go przymusowo. Wszystko dotąd w porządku, lecz do obsługi tych niewielu chorych znajduje się w szpitalu: 1 lekarz 4 sanitariuszki, 1 administratorka, 1 gospodyni, 2 kucharki, 2 praczki, 2 posługaczy do przenoszenia chorych, 2 furmanów, 1 szofer, 1 stróż, a więc 17 osób personalu; pozatem rozporządza szpital 1 autonobilem, i parą koni, 1 wózkiem, 1 wozem zwykłym.

Ciekawe byłoby obliczenie, ile kosztuje dziennie utrzymanie tego szpitala. Sam wikt, skromnie licząc, kosztuje 17X200=3.400 marek dziennie, a pensje, a utrzymanie automobilu (benzyna), koni, wózków. Szofer np. pobiera mk. 11.000 miesięcznie, przyczem godziny pracy liczą się od 8—12 i od 3—5 a o ile wyjeżdża poza te godziny, liczy sobie mk. 50 za godzinę i utrzymanie.

Czyż to nie skandal? Tworzyć szpital, gdy chorych niema? Była epidemia na Wólce w Starem mieście i Kurylówce, lecz jak lekarze informują — wygasa. Pewnego razu sprowadzono np. chorą automobillem, lecz ta sama wysiadła i poszła do tego szpitala, lecz ją nawrócono i gwałtem nakłoniono do położenia się na nosze, które dopiero zanieśli posługacze. Komedja poprostu.

Wszyscy się naturalnie śmieją, lecz tym, którzy widzą ile ta komedja kosztuje — śmiać się wcale nie chce.

Co na to p. Dyrektor zdrowia?

Kronika sportowa.

Bydgoszcz. (Tel. wł.) Mistrzostwo Polski w wioślarstwie na rok 1921 i puchar „Sokola“ w Bydgoszczy w niedzielę w biegu czwórek zdobyło Bydgoskie Towarzystwo Wioślarzkie.

„Warta“—„Czarni“ 2:6 (! z.). Poznaneńcy, którzy już przed wojną gościli u „Czarnych“, dali w niedzielę dowód, że nawet w krótkim czasie przy usilnej pracy można wiele zdziałać. Gra ich stoi wyżej od Warszawy, tempo matchu bardzo ostre, wytrzymali dobrze, napać kombinuje, jest zgrany między sobą i z pomocą. Obrona silna fizycznie i rzutka. — „Czarni“ poczynili znaczne postępy odnosi się to zwłaszcza do ich najsłabszej strony to jest do napać. Szybkość decyzji i strzały podniosły ich grę. Pomoc i obrona jak zawsze dobra i wytrwała. Bramkarz — pewny i spokojny.

Match zaczyna „Warta“ i w 1 min. strzela gola. Ale „Czarni“ w dwie min. potem rewanżują się. Szalstrzelił ładnie z daleka. Powtarza on to samo w 23 min. Przewaga lwowskiej drużyny w tej połowie widoczna, tempo silne, obie drużyny pracują intensywnie. Po pauzie sędzia daje „Warcie“ rzut karny i z niego uzyskuje ona w 2 min. bramkę. Teraz „Czarni“ rozpoczynają bezustanny szturm, który wprost wywołuje zdziwienie, gdyż dawno nie widziano ich napać tak grającego. W 10 i następnej minucie Bimbach z lewego skrzydła i Duda z prawego strzelają dwa gole. Potem w 14 Scott przejeżdża przez obronę i uzyskuje piątą punkt. Mimo usiłowań „Warta“ nie może zmienić wyniku, a środek napać strzela w 38 min. szóstą i ostatnią bramkę dla „Czarnych“. — „Czarni“ mogą dzisiaj śmiało zwyciężyć się z zagranicznymi drużynami, a przy dalszej tak racjonalnej i wydajnej pracy niełatwo znajdą przeciwnika w kraju. — Sędziował p. inż. Dudryk.

Horsea. (PAT.) Wielki kongres mytingu lotniczego co do lotu nad Atlantyką odbędzie się w dniach najbliższych.

W naszej Administracji złożyli:

Na Górny Śląsk.
Ks. Julian Gramse, Żółkiew, 300 mk.
Składnica powiatowa Kółek rolniczych w Zio-
czowie 10.000 mk.
Józef Markiewicz z Trościańca Wielkiego 100 mk.
Urząd stacyiny Zabłotów 490 mk.
Seweryna Pałaszewska kop. „Zofia“, zebrane
między robotnikami 2030 mk.
Związek artystów polskich 400 mk.
Gimnazjum Strzałkowskiej, dochód z wystawy
sztuki dziecka 2124 mk.
Urzędnicy Krajowego Urzędu odbudowy we
Lwowie w dniu imienin swego szefa starosty Włady-
sława Łopuszańskiego, składają kwotę 4100 mk. —
zaś sam solenizant składa osobno 1000 mk. — razem
5100 mk.
Klasa 6-ta A I. gimnazjum matematyczno-przyro-
dniczego 900 mk.
Dyrekcja i urzędnicy Oddziału Hipotecznego
Polskiego Banku Krajowego zamiast wieńca na trum-
nę śp. Augusta Bobrownickiego 2190 mk.
Dr. Wurst, Kałusz, z drobnych datków 200 mk.
Edmund Krzeń 1000 mk.
Na powstańców górnośląskich.
Uczenice szkoły żeńskiej powszechnej w Gródku
Jagiellońskim 1000 mk.
Klasa III. szkoły kolejowej z okazji imienin nau-
czycielski Janiny Hefenrówny 1325 mk.
B. O. Z. 650 mk.
Na bledne dzieci Górnego Śląska.
Z okazji imienin pana dyrektora P. Rutkowskie-
go, Lwów, Zyblikiewicza 41, zamiast bukietu, ucznio-
wie i uczenice złożyli 2080 mk.
Na wdowy i sieroty po poległych Górnoszlązakach.
Od p. Jakubowskiego napiwek, dany przez Lisa,
Weder 200 mk.
Uczniowie II. A. klasy szkoły kolejowej z okazji
imienin swego nauczyciela Władysława Dobka
677 mk.
Uczenice klasy 7 A szkoły żeńskiej im. Lenarto-
wicza ze wstępów z poranku ku czci Sienkiewicza
526 mk.
Towarzystwo małopolskich urzędników podatko-
wych z okazji odbytego wiecu w dniu 26 czerwca br.
we Lwowie 1500 mk.
Na wdowy i sieroty po obrońcach Lwowa.
Sylwester Zajackowski, nieprzyjęte od p. Malza
za udziwienie pewnej sprawy 1000 mk.
Na pomnik pomordowanych przez ukraińców
w Zioczowie.
Uczenice kl. 7 A. szkoły żeńskiej im. Lenarto-
wicza ze wstępów z poranku ku czci Sienkiewicza
1000 mk.
Na cegielkę Wawelską.
Uczenice kl. 7 A. szkoły żeńskiej im. Lenartowi-
cza z wstępów z poranku ku czci Sienkiewicza
500 mk.
Na fundację im. Wojciecha Koriantego.
Dr. Wurst z Kałusza, złożone na jego ręce przez
Henryka Preka, marszałka Rady powiatowej w Kału-
szu 1000 mk.

Ruch pociągów we Lwowie.

Odechodzą ze Lwowa do:

Piotrowie 3.15, 17.50.
Mszany 5.55, 14.25.
Gródka 13.30, 16.20, 17.00.
Przemysła 3.50.
Rzeszowa 21.05.
Krakowa 14.15.
Krakowa - Warszawy 22.25.
Warszawy (przez Rozwadow) 7.30, 20.15.
Rawy Ruskiej (Warszawy) 10.00, 21.25.
Rawy Ruskiej 20.35.
Sokala 14.35.
Brzuchowie 6.00, 14.15*, 15.50, 19.30*.
Stanisławowa 19.15.
Kołomyji 17.00, 18.50.
Niepołukowiec 8.00, 14.20, 23.00.
Podwołoczysk 10.20, 14.20, 22.50.
Tarnopola 18.10.
Równa 8.55, 22.10.
Kowla 6.25, 17.05.
Stojanowa 9.30, 18.45 (na razie nie kursuje).
Borysławia 10.00, 22.40.
Lawocznego 7.30, 18.15.
Szezerca 4.15, 14.20.
Sambora 6.45 (na razie nie kursuje).
Sianek 15.40, 22.50.
Komarna 3.45, 14.25.
Podhajec 6.55, 15.20.
Jaworowa 8.55, 16.30.

Przychodzą do Lwowa z:

Mszany 7.40, 16.15.
Gródka 16.00 (tylko w sobotę).
Przemysła 6.40.
Warszawy (przez Przeworsk) 9.15.
Warszawy przez Rawę Ruską 6.50, 18.20.

Rawy Ruskiej 6.20
Przeworska 22.20.
Rzeszowa 6.40, 10.45, 18.00, 21.15.
Krakowa 7.15, 16.25.
Brzuchowie 7.40, 15.35*, 16.55, 20.40.
Sokala 11.50.
Stanisławowa 19.20.
Kołomyji 11.45, 13.05.
Niepołukowiec 7.00, 16.42, 20.55.
Podwołoczysk 17.10, 13.30, 18.00.
Tarnopola 21.20.
Zdobunowa 6.35, 19.20.
Kowla 9.20, 22.20.
Stojanowa 10.30, 19.50.
Borysławia 19.15.
Stryja 12.55.
Szezerca 6.20, 16.35.
Lawocznego 7.10, 21.30.
Sianek 10.10.
Sianek 7.45, 21.20.
Komarna 6.30, 17.40.
Podhajec 10.15, 20.50.
Jaworowa 9.00, 20.50.

UWAGA: Pociągi pociągów oznaczone tłustym
drukem. — * Tylko w niedzielę i święta.

Dział ekonomiczny.

✱ Zakup środków transportowych Rumunii w Niem-
czech. Rząd rumuński zamówił w Niemczech 150 loko-
motyw ciężarowych oraz większą ilość cystern. W
wykonaniu tego zamówienia, jak podaje „N. Fr. Pre-
sse“ 10 lokomotyw i 40 cystern, wyprodukowanych
przez Reńska fabrykę wyrobów metalowych w Düs-
seldorfie, wysłano 15 bm. przez Bogumin, Koszyce
do Rumunii. (S.)

✱ Huty szklane w Polsce. Przemysł hutnictwa
szklanego zaczyna się u nas na nowo rozwijać. Nieda-
wno uruchomiono hutę wyrabiającą szyby, w Kuź-
nicy pod Sosnowcem. Zaczęto też urządzać hutę w
Jabłonie pod Warszawą, gdzie będą wyrabiać butelki.
W Krośnie buduje się obecnie również wielka huta.
Mają tam wyrabiać różne gatunki szkła od taflowego
do szklanek. Specjalny oddział będzie wyrabiał szyby.
Będzie też piec na szkło szlifowane. Pod Chelmem u-
ruchomiono hutę w Rudzie - Opalinie. Fabrykę tę w-
dzierzała od rządu spółka robotnicza. Na razie bę-
dą tam wyrabiać szkło drobne i małe tafle. (S.)

✱ Zwolnienie od opłat importowanego z Wielkopół-
ski do Niemiec drzewa tartego i okragłego. Rząd pol-
ski i niemiecki zgodzili się, że stosownie do przepi-
sów traktatu pokojowego wolno wywozić z odstąpi-
nych części (z Poznańskiego i Pomorza) od 11 stycz-
nia 1921 r. do 10 stycznia 1922 r. do 330.000 metrów
sześciennych drzewa tartego i do 450.000 m. sześć.
drzewa okragłego do Niemiec, bez opłat celnych i bez
pozwolenia przywozu do Niemiec. Wobec tego zwróca
Niemcy cła pobierane za drzewo od 11 stycznia 1921.
Z Polski będzie wywożone prawdopodobnie tylko
drzewo tarte, ponieważ w b. zaborze pruskim niema
znaczących zapasów drzewa okragłego, a oprócz
tego przepisy traktatu wersalskiego nie przewidują
wymienionych ulg celnych dla b. Kongresówki. (S.)

✱ Przedłużenie umowy handlowej z Austrią. Umo-
wa kompensacyjna pomiędzy Polską a Austrią została
przedłużona na rok jeden. Według tego układu rząd
polski zezwala między innymi na wywóz do Austrii
węgla w ilości 18 000 tonn, 10.000 tonn ropy, 105 wa-
gonów świeżych jaj w czasie od 1 kwietnia do 30 lip-
ca, 8000 metrów kubicznych drzewa dębowego i osi-
kowego. W zamian za powyższe artykuły Austria zo-
bowiązuje się do wywozu do Polski: 400 tonn mater-
jałów wybuchowych dla kopalń, stali i żelaza w każ-
dej postaci, aparatów, maszyn, lokomobili. Miedzi w
każdej postaci zagwarantowano 100 tonn. Dalei rząd
austriacki zobowiązał się do zezwolenia na wywóz 35
nowych lokomotyw i 550 nowych wagonów kolej-
owych. Artykuły elektrotechniczne nie mogą przekra-
czać wartości 40 milionów marek. Papieru rotacyjnego
otrzymamy 100 wagonów, 5 wagonów skóry i pasów
transmisyjnych. Ponadto rząd austriacki zobowiązał
się do naprawy 500 polskich lokomotyw w ciągu czter-
ech lat. Do dnia 30 czerwca br. zarząd kolei austriac-
kich dostawi do Polski 60 lokomotyw naprawionych.

Kursa giełdy lwowskiej.

Kurs szacunkowy z 4 lipca 1921.

Wartość Ostatnia Piacz Zgładz Trans-
nom. dywidenda saksja

Waluta markowa

I. Akcje bankowe za sztukę (włącznie z kup. bież.).

Bank akc. związkowy II do V emisji 280, 1680, 485—
Bank Dysk ntowy we Lwowie 280, — 600— Bank hip.
gal. 280, 30, 725— — Bank hip. ziem. 280, 28— 420—
Bank Małopolski 280, 220, 700— — Bank powsz. kred.
140, 7— 300— Bank przemysłowy 280, 28, 550— —
Bank ziem. kred. gal. 280, 35, 550—

II. Akcje Tow. handl. i przem

Browary lwowskie 500 100 12000— — —
Tow. Chodorów 140 — 2450— — —
Tow. akc. fabr. kart 140 42 1650— — —
„Cmielów“ fabr. porc. 1000 — 3700 — —
Fabryka cementu „Portland
Szczakowa“ 140 28 — —

Tow. akc. „Galicja“ 490 301 80000— — —
Tow. Gafota 140 2250 2100— — —
Tow. Górka 140 1340 9000— — —
„Oikos“ Zakł. prz.drz. 1000 4100— — —
Warsz. Ska-akc. bud. — — — — —
„Parowozów“ Lemisja 500 — 1900— — 00—
II. emisja 500 — 1900— — — —
„Pezet“, pow. Z. kl. bud 500 — 1050— — — —
„Pocisk“ Zakł. amun. 350 — 1200— — — —
Polska nafta I i II en. 500 75 2450— — — —
Polskie Tow. handlowe 140 21 1250— — — —
Tow. Rakszawa 140 56 5300— — — —
Zakłady elektr. Siersza 140 560 2400— — — —
Gal. Zakł. górn. Siersza 140 — 7500— — — —
Tow. Zieleniewski 140 20 9400— — — —
Lwowski akc. Zakład za-
stawniczy — — — — —

III. Listy zastawne za 100 Mk. (bez kup. bież.).

Piacz Zgładz

Bank polski dla — — — — — 101—
Banku hip. gal. 4 1/2% 100— 102— Banku hip. gal. 4%
92—, 94—, Banku hip. — — — — — 101—, Banku
kraj. gal. 4 1/2% 104— 106— Banku kraj. gal. 4% 99—
101— Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2% 10550, 10850, Tow.
kred. gal. ziem. 4% 102— 104— Banku kred. ziem. gal.
4 1/2% 99— 101—

IV. Oblig. za 100 Mk. (bez kup. bież.).

Komun. Banku kraj. 4 1/2% 100— 102—, Komun. Ban-
ku kraj. 4% 88— 90—, Kolei lokalnej Banku kraj. 4%
88— 90—, Pożyczka kraj. gal. z r. 1893, 4% 85— 90—,
Pożyczka kraj. gal. z r. 1904 4% 88— 90—, Pożyczka
kraj. gal. z r. 1905 4% 88— 90—, Pożyczka kraj. galic.
z r. 1903 szkolna 4% 88— 90—, Pożyczki kraj. gal. z r.
1913 4 1/2% 9150 93—, Pożyczki kraj. gal. z r. 1914 4 1/2%
95— 97—, Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4% 88— 90—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1900 4% 88— 90—, Pożyczki m.
Lwowa z r. 1911 4% 88— 90—.

V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb 470— 550—, Ruble carskie
po 500 rb. 275— 305—, Ruble carskie drobne 200— 260—
Ruble Duńskie (po 1000) 60— 80—, Ruble Duńskie (po
250) 40— 60—, Karbowance (po 1000) 3— 5—, Grzywny
(po 500 i wyżej) 8— 12—, Franki franc. 120—, 160—
Franki szwajc. 250— 260—, Funt sterlingi 6500— 7200—,
Dolary amerykańskie 1750— 1250—, Dolary kanadyjskie
1500— 1650—, Marki niemieckie po 100 2300— 2500—,
Marki niemieckie po 100 2300— 2500—, Marki niemieckie
(drobne) 2500— 2700—, Lei rumuńskie po 500 3100—
3300— Lei rumuńskie drobne 2500— 2100—, Liry włos-
kie 70—, 80—, Czeskie korony 2550—, 2750—, Korony
aust. niem. steinpl. 200— 255—.

VI. Dewizy.

Londyn 6700— 7300—, Paryż 145— 165—, Zurych,
25000, 280— —, Praga 2600— 2800—, Wiedeń 220—
260—, Berlin 2600— 2800—, Nowy Jork 1750— 1850—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa K. P. P. 6%

Kursa giełdy krakowskiej.

Cedula giełdowa z dnia 4 lipca 1921.

Waluta markowa

ofiarowano żądano ofiar. żądano
Ofiaro- Żądano Transakcje
wano

Akcie bankowe.

Polski Bank Przemysłowy 525— 560—
Bank hipo eczny 000— 300—
Bank Małopolski 650— 700—
Ziemski Bank kredytowy 700— 750—
Powszechny Bank kredyt.
powszechnego T. A. 000— — —
Bank Związku Spół. zarob. 000— 0000
Polskie Tow. handlowe 1050— 1250—
Handlowa Ska akc. Impex. 450— 550—
Polski Glob 1250— 1350—
Żegluga polska 550 650
Zieleniewski 10800— 10600—
Warsz. Ska akc. bud. paro-
wozów I. em. 2000— 2000—
II. em. 2000— 2100—
Górka 0000— 0000—
Siersza 0000— 0000—
T. P. G. 0000— 0000—
Trzebinia, fabryka
maszyn I.—III. 3575 3800
IV. 0000 0000
Lemiesz 6200 6400
Automotor 2300 2500
Polska Nafta 2550 2650
Elektrownia w Sierszy 7240 7500
Oikos 4000 4200
Pezet 0000 0000
Trzebinia, fabr. przetw.
tłuszczowych 2800 3000
Krakus 3600 3800
Fabryka porcel. Cmielów 4000 4300

Czas odnowić przedpłatę na miesiąc lipiec!

Ceny prenumeraty i pojedynczego nu-
meru w nagłówku.

Do naszych prenumeratorów. Celem ułatwienia
manipulacji biurowej prosimy przy wysyłkach pie-
niężnych, podawać zawsze na odcinku przekazu cel.
na jaki kwota jest przeznaczona.

Prenumeratorów miejscowych prosimy o uisz-
czenie przedpłaty w kantorze „Słowa Polskiego“, ul.
Zimorowicza 11—15.

Prenumeratorów zamiejscowych upraszamy o
laskawe naklejanie na odcinku przekazu adresu z o-
paski „Słowa Polskiego“.